

Sutyła, Jadwiga

"Dzieje szkolnictwa i oświaty na wsi polskiej do 1918". T. 1, pod red. Stanisława Michalskiego, Warszawa 1982 : [recenzja]

Rozprawy z Dziejów Oświaty 28, 217-219

1985

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Niepodważalne walory pracy R. Wroczyńskiego zostały szybko docenione przez szeroki krąg czytelników i cały nakład znikł z półek księgarskich. Należy postulować, aby w możliwie krótkim czasie ukazały się kolejne wy-

dania obu części, tak potrzebne badaczom, nauczycielom, studentom oraz osobom pragnącym lepiej poznać tradycje polskiej kultury umysłowej.

Lech Mokrzecki

DZIEJE SZKOLNICTWA I OŚWIATY NA WSI POLSKIEJ DO 1918, tom I, praca zbiorowa pod red. Stanisława Michalskiego, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1982, ss. 516.

W dotychczasowej historiografii niewiele miejsca zajmowały dzieje oświaty na wsi polskiej. Z dużym uznaniem należy więc przyjąć zapowiedź obszernej syntezy tego zagadnienia. Zespół autorów pod kierunkiem S. Michalskiego podjął się całościowego opracowania dziejów szkolnictwa i oświaty polskiej wsi. Ukazał się na razie tom pierwszy zapowiadanej całości. Obejmuje on historię szkolnictwa i oświaty na polskiej wsi od jej zarania do 1918 r., tom drugi ma charakteryzować lata 1918—1945, tom zaś trzeci — okres Polski Ludowej. W opracowaniu tomu pierwszego udział wzięli: F. W. Araszkiwicz, J. Burszta, K. Kubik, S. Michalski, E. Podgórska, T. Wieczorek.

Głównym przedmiotem publikacji — jak stwierdza J. Burszta — jest ukazanie szkoły (jej celów, organizacji, form, treści) oddziaływającej na społeczność wiejską w historycznej zmienności i przestrzennym zróżnicowaniu. Autor sygnalizuje potrzebę i konieczność zbadania drugiej strony tego zagadnienia, jakim jest sam przedmiot oddziaływania — uczeń pochodzenia chłopskiego w ławie szkolnej, absolwent szkoły wpływający na całą społeczność wiejską (s. 13).

Recenzowana praca składa się z pięciu rozdziałów, które charakteryzują kolejne etapy rozwoju edukacji na wsi polskiej do 1918 r. W dwu pierwszych rozdziałach ukazano podłoże społeczno-kulturowe rozwoju edukacji na wsi i na tym tle przedstawiono rozwój szkolnictwa wiejskiego do końca XVIII w. W rozdziale trzecim, objętościowo najobszerniejszym, również na tle społeczno-kulturowych przesłanek rozwoju edu-

kacji scharakteryzowano szkolnictwo i oświatę na ziemiach polskich (we wszystkich trzech zaborach) w XIX i w pierwszych latach XX w. Rozdział czwarty przedstawia kształtowanie się i rozwój nowoczesnej koncepcji systemu edukacji narodowej w pierwszych latach XX w., ostatni rozdział zawiera charakterystykę osobowości chłopca polskiego u progu niepodległości.

Tom pierwszy *Dziejów szkolnictwa i oświaty na wsi polskiej* obejmuje edukację wsi w ciągu siedmiu stuleci — od wieku XIII do pierwszych lat wieku XX. Autorzy rozpoczynają analizę sytuacji oświatowej na wsi od założenia szkół parafialnych w Polsce. Szkoły te powstawały równocześnie z kształtowaniem się wsi. W Polsce w wieku XIII obok stanu rycersko-szlacheckiego, duchowego i mieszczańskiego, najliczniejszym (liczącym około 70% ogółu mieszkańców) był stan chłopski. Każdy ze stanów miał wyznaczone miejsce w strukturze społecznej, określoną sytuację ekonomiczną i ściśle sprecyzowane przywileje i obowiązki. Równoległe z powstaniem pierwszych różnic społecznych rozpoczęto systematyczne oddziaływanie na chłopów. Od wieku XIII szkoła parafialna stała się ważnym nurtem tego oddziaływania.

Szkoły parafialne były ściśle związane z kościołem, dlatego ich cele i program wyznaczały władze kościelne. Zadaniem szkoły parafialnej było przygotowanie młodzieży do prac pomocniczych w kościele, odpowiednie wychowanie moralne i religijne. W programie dominował śpiew kościelny, katechizm, ministrantura oraz początki czytania i pisanie. Szkoły parafialne w Polsce od

początku swego istnienia do czasów Komisji Edukacji Narodowej przeżywały okresy rozwoju i upadku. Instytucja nieomal powszechną stała się w końcu XVI w. Wzrost wyzysku pańszczyźnianego, ustawiczne wojny i klęski żywiołowe w II połowie XVII w. i w I połowie XVIII stulecia wpłynęły na regres kulturalno-oświatowy i spowodowały spadek liczby szkół parafialnych.

W dobie Komisji Edukacji Narodowej i w początkach XIX w. sprecyzowano najważniejsze stanowiska w kwestii oświaty ludu. Część szlachty w obronie swych przywilejów, a w tym i prawa do oświaty, uważała, że wykształcenie dla chłopów jest rzeczą nie tylko zbędną, ale i szkodliwą. Inni chcieli dotychczasową szkołę parafialną pozostawić w dalszym ciągu w gestii kościoła. Bardziej radykalni w rozwiązaniach organizacyjnych i programowych byli zwolennicy fizjokratyzmu. Uważali oni, że edukacja wsi jest niezbędnym warunkiem osiągnięcia dobrobytu gospodarczego, a podniesienie poziomu produkcji rolnej jest niemożliwe bez wyższej kultury producentów żywności. Poglądy te ulegały ewolucji, zawsze jednak zainteresowanie oświatą podyktowane było względami utylitarnymi. Ziemiaństwo w trosce o interes własnego folwarku czuwało nad tym, by dominował cel wychowawczy. Szkoła elementarna przełomu XVIII i XIX w. oprócz podstaw wiedzy ogólnej, umiejętności czytania i pisania udzielała elementarnych wiadomości o zachowaniu zdrowia, leczeniu bydła, uprawie roli, mierzeniu gruntów, miarach, wagach i pieniądzech. Chłop posłuszny, dobrze pracujący na pańskiej ziemi, wypełniający wszystkie powinności swego stanu — to było zadanie edukacji.

Sytuacja szkolnictwa i oświaty na wsi polskiej po utracie niepodległości została bardzo szczegółowo i wszechstronnie przedstawiona w rozdziale trzecim. Ukazano odrębności kulturalno-oświatowe charakterystyczne dla poszczególnych ziem i regionów, ale równocześnie stwierdzono, iż we wszystkich trzech zaborach wspólny był nadrzędny cel —

wychowanie przez szkołę. Szkoła udzielała podstawowych informacji o otaczającym świecie, kształtowała niezbędne umiejętności i wpajała takie zasady moralne, które miały wychować obywatela „państwowego” (s. 104). Zarówno w zaborze pruskim jak i rosyjskim szkoła była najważniejszym narzędziem wynarodowienia, służyła polityce germanizacyjnej bądź rusyfikacyjnej.

Obok tych „zewnętrznych” uwarunkowań polityczno-narodowościowych niebagatelną rolę w kształtowaniu organizacyjnej i programowej koncepcji wiejskiej szkoły odegrało polskie społeczeństwo. E. Podgórska, wymieniając czynniki wpływające na rozwój szkoły elementarnej w Królestwie Polskim w okresie międzypowstaniowym, stwierdza, iż rusyfikacyjna polityka caratu nie była jedynym hamulcem. Trzeba równocześnie widzieć niechętny, a nawet wrogi stosunek szlachty i obojętną niemal postawę wszystkich chłopów do oświaty, wynikającą z niewykształconej samoświadomości narodowej (s. 158).

Wymienione uwarunkowania charakterystyczne były nie tylko dla szkoły elementarnej w Królestwie Polskim, ale wpływały również na kształt oświaty w innych zaborach. Oczywiście że o nasileniu i ewolucji każdego z tych czynników decydowała sytuacja polityczna i gospodarcza poszczególnych ziem. Bez względu jednak na odrębności dzielnicowe wspólną tendencją w dążeniach polskiego ziemiaństwa, zarówno w autonomicznej Galicji, jak i w germanizowanej Wielkopolsce, i rusyfikowanym Królestwie, było dostosowanie szkoły ludowej do potrzeb wsi. Aprobowano minimalny program nauczania i jego praktyczny charakter. W rozwijającym się ruchu oświatowym dostrzegano zagrożenie dla aktualnego stanu posiadania.

Bardzo istotne zmiany w stosunku chłopów do oświaty nastąpiły po reformie uwłaszczeniowej. Wieś dostrzegła coraz bardziej korzyści płynące z edukacji, tym bardziej że szkoła stawała się szansą awansu społecznego, przygotowywała młodzież chłopską do pracy w zawodach nierolniczych. Rusyfikacyjna i germani-

zacyjna polityka państw zaborczych spotykała się teraz częściej z negatywną postawą wsi. Chłop był nie tylko świadomy swej odrębności klasowej, ale i przynależności narodowej.

Zgodnie z zakresem publikacji określonym w tytule: *Dzieje szkolnictwa i oświaty...*, czytelnik zapoznaje się z drugim nurtem kształcenia młodego pokolenia wsi — edukacją zawodową, której udzielały niższe, średnie i wyższe szkoły rolnicze. I do tej formy edukacji chłopci początkowo odnosili się nieufnie. W autonomicznej i rolniczej Galicji ukształtowały się trzy stopnie organizacyjne szkół rolniczych. Placówki te obejmowały swoją działalnością prawie wszystkie przedrozbiorowe ziemie polskie. Szkoły rolnicze w Wielkopolsce także upowszechniały wiedzę rolniczą, ale służyły też germanizacji. W okresie złagodzenia ucisku politycznego w Królestwie wykształcił się polski typ szkoły rolniczej. Łączyła ona dwa istotne zadania oświatowe: przygotowanie dobrego rolnika i wychowanie świadomego obywatela.

W połowie XIX w. równoległe z edukacją szkolną powstawał i rozwijał się potężny ruch społeczny. Jego działacze inspirowali i organizowali m.in. dokształcanie zawodowe rolników. Do tego nurtu społeczno-oświatowego, zainicjowanego początkowo przez ziemiaństwo, inteligencję i duchowieństwo, stopniowo włączali się chłopcy, początkowo tylko jako „odbiorcy” pracy oświatowej, później coraz częściej jako jej współorganizatorzy. Tendencje germanizacyjne i rusyfikacyjne władz niwelowano częściowo w społecznej pracy oświatowej. Działalność różnego rodzaju towarzystw i kółek rolniczych wspomagała pracę szkoły i w efekcie przyczyniła się do wychowania chłopca Polaka-obywatela. Odegrał on istotną rolę w walce z wy-

naradawiającą polityką zaborcy, bronił ziemi i języka ojczystego.

Rozdziały I—III w sposób wszechstronny, wnikliwy, a czasem może nawet zbyt drobiazgowy, zapoznają czytelnika z edukacją wsi. Zdecydowanie syntetyczny i interpretacyjny charakter mają końcowe fragmenty. W rozdziale czwartym dokonano analizy procesu kształtowania się u progu niepodległości nowoczesnego systemu edukacji narodowej. Polscy pedagodzy i oświatowcy opracowując wizję ustroju szkolnego uwzględnili teorię europejską, ale korzystali też z rodzimych doświadczeń. Szkoła elementarna — powszechna i obowiązkowa — miała stać się podstawą dalszej edukacji i głównym ogniwem systemu oświatowego.

Przedmiotem rozdziału piątego jest charakterystyka osobowości chłopca polskiego w pierwszych latach naszego stulecia. Odmierna sytuacja polityczno-gospodarcza, inne warunki życia i dziedzictwo kulturowe wpłynęły na kształtowanie zupełnie różnych osobowości. Bardzo ciekawy jest rejestr cech społeczno-kulturowych wielkopolskiego chłopca, który zdecydowanie różnił się osobowościowo od mieszkańca Galicji czy Królestwa.

Książka *Dzieje szkolnictwa i oświaty na wsi polskiej do 1918* jest bogatym źródłem wiedzy o edukacji chłopca polskiego. Autorzy przedstawili główne tendencje rozwojowe oświaty na wsi polskiej na tle najważniejszych problemów szkolnictwa na ziemiach polskich. Ukazali wielowiekowy proces kształtowania się świadomości klasowej i narodowej mieszkańców wsi — tych, którzy „żywią i bronią”. Należy oczekiwać na kolejne tomy zapowiadanej całości.

Jadwiga Sutyła

Józef Świeboda: COLLEGIUM RESSOVIENSE W ŻYCIU POLAKÓW. 1658—1983, Rzeszów 1983, s. 166.

Książka Józefa Świebody należy do pożytecznego, a jeszcze stosunkowo rzadko spotykanego w polskiej historii oświaty typu publikacji, prezentującego

rozwój ważniejszych szkół polskich, zachowujących ciągłość istnienia mimo braku ciągłości w politycznym rozwoju naszego państwa. Niewiele zachowało się